

Narodzie Polski!

Niemcy ogłaszają Światu niepodległość Polski.

Zdawałoby się, że Naród Polski, który tyle dla niepodległości wycierpiał, staje u kresu męczarni swoich, staje wobec ziszczenia swych najgorętszych, najserdeczniejszych pragnień.

Umysły zaczynają się mącić.

Musimy przeto jasno i trzeźwo spojrzeć prawdzie w oczy, musimy i dla siebie i dla tych którzy, zdala stojąc, sądzą nas będą, powiedzieć wyraźnie, jak Naród taki krok władzy niemieckiej i austriackiej rozumie i czego się po nim spodziewa.

Otóż przedewszystkiem po niepodległość zgłosili się do Berlina i do Wiednia ludzie należący wprawdzie do Narodu Polskiego, ale zgłosili się na wezwanie władz niemieckich bez upoważnienia ze strony Narodu naszego, przeciwnie — w skrytości wobec niego.

Niepodległość ta-to akt po który przeto Naród Polski ręki nie wyciągał. Akt ten został nam narzucony i bynajmniej interesom Narodu nie odpowiada, ani pragnień jego nie zaspakaja.

Przeciwnie w akcie tym przebija śmiertelna trwoga prusactwa o niepewne jutro. Niemcy chcą wyzyskać dla swego ratunku ostatnie i jedyne bogactwo, jakie nam jeszcze pozostało; chcą nam zabrać lud nasz do obrony swoich granic, do pomocy dla swoich sił zbrojnych, chcą z pozorami naszej własnej woli utrwalić dzisiejszy podział Polski na trzy części na dalsze lata, dopóki nie zostanie odpowiednia chwila, aby nam ostateczną zgotować zagładę.

Wszystko to rozumie Naród Polski jakkolwiek dostatecznych środków przeciwdziałania nowej klęsce nie posiada.

To jednak powiedzieć światu w dzisiejszej chwili jest obowiązkiem każdego uczciwego Polaka, że cokolwiekby uczyniono, aby Naród nasz wepchnąć na drogę walki czynnej przeciwko jednej z grup mocarstw, prowadzących walkę orężną, choćby to uczyniono w imieniu Narodu Polskiego wszystko to będzie gwałt i podstęp i Naród Polski za to odpowiedzialności ponosić nie może.

Obowiązkiem naszym jasno to wiedzieć i ze spokojem bez udziału w objawach fałszywej radości patrzeć w niedaleką już przyszłość, kiedy warunki pozwolą nam organizować rzeczywistą niepodległość dla całej ziemi Polskiej, dla całego Narodu Polskiego, kiedy nastanie ostateczne jego wyzwolenie z więzów wszystkich trzech naszych ciemiężycieli.

Grupy Narodowe.